

KORRESPONDENT

ROLNICZY • HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIEJ.”

Za ogłoszenia do „Korrespondenta” pobiera się za pierwszy raz po kop. 10, za następne po kop. 9.

Dostawa prowiantu dla wojska.

Podawaliśmy już kilkakrotnie w *Gazecie* szczegółowe wiadomości o zarządzonych rodzajem próby dostawach dla wojska przez ziemian, z wyłączeniem pośredników. Sprawa to dla rolnictwa tak ważna, chociaż z razu na małą skalę zakreślona, że przytaczamy tutaj nowy komunikat o dostawach dla armii, mianowicie ogłoszony w organie Towarzystwa Rolniczego w Mińsku gub. i rozesłany wszystkim jego członkom. Obwieszczenie rzeczzone brzmi jak następuje:

Rada Towarzystwa Rolniczego w Mińsku, na posiedzeniu z dnia 20 kwietnia (1 maja) 1888 r. rozważała przepisy o dostawie przetworów zbożowych do magazynów wojskowych bezpośrednio przez ziemian i spółki włościańskie, opracowane przez osobny komitet pod kierunkiem naczelnika intendencji ministerium wojny, generała-lejtenanta Skwircowa, z udziałem reprezentantów innych ministeriów, kilku ziemstw i prezesa Towarzystwa Rolniczego w Mińsku, p. Myszenkowa, który też złożył Towarzystwu swe przepisy, uprzedzwszy, że wkrótce mają być przesłane radzie wojennej do zatwierdzenia, a następnie zgodnie z wnioskiem komitetu, będą zastosowane sposobem próby w r. 1889 w guberniach Tulińskiej, Orłowskiej, Kazańskiej i Mińskiej dla dostawy prowiantu, i w gub. Woroneżkiej dla dostawy owsa.

Warunki, pod jakimi ziemianie i spółki włościańskie otrzymywać będą dostawę prowiantu w przytoczonych wyżej guberniach są następujące:

Dostawa powierza się ziemianom i spółkom włościańskim, każdemu we własnej gubernii, bez licytacji, skoro podane przez nich ceny będą zatwierdzone przez radę wojenną i skoro ziemianie lub spółki rozbiórą pomiędzy siebie dla każdej z tych gubernij oddzielnie, wszystką zapotrzebowaną przez intendencję ilość produktów.

Dostawa ma być dopełnioną ściśle według warunków ministerium wojny dla wzmiankowanych gubernij.

Dostawa powierza się albo dla wszystkich punktów gubernii nierozdzielnie po jednej ogólnej cenie, osobnej na każdy produkt: mąkę, kaszę i owies, lub też rozdzielona na powiaty, lub na grupy powiatów, również po jednej ogólnej cenie dla każdego powiatu i osobnej na każdy produkt, z następującymi wyjątkami:

a) Do magazynów miast gubernialnych i do bobrujskich, gdzie roczne spożycie prowiantu przewyższa 5,000 czetwerti, wolno dostawiać oddzielnie każde 5,000 czetwerti mąki i kaszy pod warunkiem, aby dostawa w inne punkta powiatów, gdzie się miasta te znajdują, nie stanowiła osobnej po za temi magazynami dostawy i aby dopilnowano ogólnej ceny, dla powiatu ustanowionej.

b) Dostawa żyta i kaszy do magazynu w Mińsku może być powierzona ziemianom i spółkom włościańskim gub. Mińskiej, jeśli ceny miejscowe nie przewyższają cen rolników i spółek włościańskich w innych guberniach.

Każda osobna dostawa może być przyjęta albo przez je-

dnego ziemianina lub spółkę ziemian, albo też przez spółkę włościan. We wszystkich wypadkach, na każdą dostawę winien być jeden pełnomocnik dla zawarcia umowy i dla wszystkich następnych stosunków i obrachunków z okręgowym zarządem intendencji. Jeśli dostawę przyjmie spółka ziemian lub spółka włościan, za straty skarbu odpowiadają wszyscy uczestnicy, jeden za drugiego.

Porządek powierzania dostaw przez ministerium wojny będzie następujący:

Do dnia 1 (13) sierpnia 1888 r. intendencja okręgowa przesłała gubernatorom wskazanych gubernij określenie ilości wymaganych produktów i rozdział ich między punkta każdej z tych gubernij. Ilość ta i rozdział mogą podlegać niektórym zmianom, stosownie do ściślejszego określenia potrzeby wojsk i gotowych zapasów. O takowej zmianie, jeśli się ta okaże potrzebną, gubernatorowie będą uwiadomieni do czasu zawarcia umów.

Odpowiedź gubernatorów o przyjętej przez ziemian lub spółki włościańskie dostawie i zadeklarowanych na nie cen, winna być doręczona naczelnikowi intendencji nie później niż do dnia 15 (27) września 1888 r. Gdyby dostawa nie doszła do skutku dla braku osób chcących rozebrać całą niezbędną ilość produktów przez intendencję wymaganą oddzielnie na każdą gubernię, to o tém niepowodzeniu naczelnik intendencji winien być zawiadomiony najpóźniej do d. 15 (27) września 1888 r.

O postanowieniu rady wojennej w przedmiocie ogłoszonych dostaw gubernatorowie będą zawiadomieni najpóźniej do 1 (13) listopada 1888 r.

Skoro dostawa uzyska zatwierdzenie rady wojennej, wtedy w terminie dwutygodniowym od dnia uwiadomienia o tém gubernatorów, pełnomocnicy dostawców są obowiązani celem zawarcia umów złożyć w odpowiednich zarządach okręgowych intendencji dowody zastawowe (kaucyjne) i papier stempłowy odpowiadający wartości dostawy.

Najmniejsza ilość żyta, kaszy i owsa, na które może być zawarta umowa z intendencją, ma wynosić 800 czetwerti żyta, kaszy i owsa razem, lub też 800 czetwerti jakiegokolwiek z tych produktów.

Każda dostawa powinna być zabezpieczona w stosunku 20% do ogólnej swej ceny.

Zabezpieczenie dostawy określa ministerium wojny w drukowanym co rok w dziennikach ogłoszeniu.

Za zastaw (kaucję) mogą służyć dla rolników także majątki i zboże, na zasadach następujących:

Ziemianie pragnący zapewnić ściśle dopełnienie dostawy na swoich majątkach, winni złożyć w odpowiednim okręgowym zarządzie intendencji następujące dowody: 1) Zaświadczenie miejscowego urzędu powiatowego o ilości dziesięcin w majątku, ze wskazaniem ilości dokonywanego zasiewu i ilości zbiorów zboża mogącego iść na dostawę. 2) Wykaz notaryalny ostrzeżeń poczynionych na majątku, z powodu zobowiązań poprzednio zaciągniętych. Ziemianie, których majątki są obciążone pożyczką instytucji kredytowych ziemskich, winni są złożyć dowód spłat dopełnionych na rachunek zobowiązań, a jeśli majątek obciążony prywatnym zastawem (kaucją), poświadczenie od posiadacza zastawu. 3) Wykaz miejscowej kaszy powiatowej o obciążających majątek zaległościach i wszelkich opłatach. Na podstawie wymie-

nionych dowodów oblicza się, stosownie do oszacowania banków, wolna od zastawów wartość majątku, a następnie rozmiar dostawy powierza się: jednej osobie na sumę nieprzewyższającą wolnej od zobowiązań części jego majątku, a spółce kilku osób sumie wartości wolnej części majątku wszystkich współników, również stosownie do ilości zebranego w ich majątkach zboża, mogącego według zaświadczenia (miejscowego urzędu ziemskiego, być obroconym na dostawę. W razie, gdy majątek nie jest obciążony pożyczką bankową, to w rachubę wchodzi cała jego wartość, wynika z obliczenia według średniej normalnej oceny banków ziemskich, lub według szacunku określonego przez ministerium skarbu dla bezpłatnego przelewu majątków wszelkiego rodzaju, po bliższym rozpatrzeniu wydziału wojkowego. Zamiast majątków przyjmuje się na zastaw i zboże w naturze w śpiżrach ziemian i w stertach, ubezpieczone od ognia, a w tym wypadku oprócz wyliczonych tu dokumentów należy dołączyć polisę na podane zboże. Przy obliczaniu zastawu zboże w śpiżrach przyjmuje się w połowie, w stertach zaś w $\frac{1}{4}$ części szacunku podanego przez Towarzystwo Ubezpieczeń. W razie zniszczenia zboża w stertach przez deszcze, winno być ono zastąpione innem w terminie przez intendenta wskazanym, w razie przeciwnym ziemianie dostawcy będą uważani za niedotrzymujących umowy.

Majątek i zboże, zapewniające dostawę, mogą być uwolnione od zastawu przez zatrzymanie wypłat za dostarczone w pewnych miesiącach produktu, gdy summa zatrzymanych wypłat będzie odpowiadała 20% wartości żyta, kaszy i owsa. Jeżeli dostawca w pierwszym terminie uchybi, będzie natychmiast usunięty od dostawy, a nadto z majątku lub zboża zastawionego zapłaci karę za niedotrzymanie umowy.

Spółki włościańskie w miejsce ustanowionego dla dostaw zabezpieczenia mogą: a) odpowiadać zbożem oddanem w zastaw (kaucye) na jednakowych z ziemianami warunkach; b) zabezpieczać uchwałami gminnymi i poręczeniami, jak niżej objaśniono; c) odpowiedzialność za dokładność dostaw może być przyjęta przez zebrania ziemskie powiatowe. Uchwały gminne i poręczenia przyjmują się zamiast zastawów (kaucyj) w takim stosunku, jak to określa art. 24 p. 1 Ustawy o skarbowych artykułach dochodowych (obrocznia statii). Uchwały gminne i poręczenia winny być spisane wedle przepisów wyłożonych w punktach 3 i 4 tegoż 24 artykułu i przyjmują się zamiast zastawu (kaucyj), gdy jeszcze nie służą na zapewnienie innych zobowiązań wspomnianych włościan.

Z rozpoczęciem dostawy kaucye można zastępować zatrzymaniem wypłat za dostawione produkty.

Porządek organizacji dostawy w każdej ze wzmiankowanych gubernij jest taki:

Zebrania ziemstw gubernialnych, otrzymawszy zawiadomienie od gubernatora o żądaniu intendenty, wybierają z pośród siebie za pomocą osobnych uchwał wyłącznych do tego celu pełnomocników. W gub. Mińskiej, w której nie ma urzędów ziemskich, pełnomocników wybiera Towarzystwo Rolnicze.

Po rozdzieleniu całej dostawy za wzajemną zgodą między pojedyncze osoby, grupy i spółki (gminy) takowe upoważniają swoich pełnomocników za pomocą osobnych plenipotencyj do zawarcia umów z intendenturą i dla innych czynności będących w związku z przyjęciem na się względem dostawy zobowiązaniami.

W razie, jeżeli grupy ziemian lub spółki nie przyjdą do porozumienia co do rozdziału dostawy, ustosunkowania rozdziału między osoby chcące wziąć udział w dostawie dopełnią ciż sami pełnomocnicy ziemstwa gubernialnego, a w gub. Mińskiej Towarzystwa Rolniczego.

Ustalenia cen na miejscu, ogólnych na gubernie lub szczegółowych na powiaty, dopełnia gubernialny komitet gospodarczy łącznie z zaproszonym do współdziałania urzędowego delegatem miejscowej izby obrachunkowej, i osób uznawanych przez gubernatora za pożyteczne dla tej czynności.

Reprezentanci ziemstw, tudzież prezes Towarzystwa Rolniczego w Mińsku po przyłączeniu się do ich zdania przedstawicieli ministerium skarbu i dóbr państwa, uważają za swój stosny za konieczne uczynić poniższy dodatek do przytoczonych przepisów: W razie niezatwierdzenia przez radę wojenną wypracowanych na miejscu cen, a z tego powodu i uniemożliwienia dostawy na daną gubernię, rada wojenna, zawiadamiając niezwłocznie o takowej odmowie, zawiadamia jednocześnie przez gubernatora urząd ziemski gubernialny lub Towarzystwo Rolnicze o cenach, po których rada uznalaby za możliwe oddać dostawę.

Co się tyczy pytania o dostawie żyta, kaszy i owsa, w o-

góle do magazynów okręgów wojskowych: wileńskiego, warszawskiego, kijowskiego, moskiewskiego i odeskiego, to sposobem próby w r. 1889 wydzieli się wiadomą ilość z rozporządzenia głównego zarządu intendenty ze stosunków (proporcji) za ofiarowywanych na rynkach dla tych okręgów.

Prawo podjęcia się dostawy dla wyżej wymienionych magazynów służy:

1) Dla magazynów okręgu wojskowego wileńskiego: rolnikom gub. Tambowskiej, Penzeńskiej, Saratowskiej, Razańskiej, Orłowskiej, Półtawskiej, Wileńskiej, Mińskiej, Mohyłowskiej, Witebskiej i Grodzieńskiej.

2) Dla magazynów okręgu wojskowego warszawskiego: rolnikom gub. Tambowskiej, Penzeńskiej, Saratowskiej, Razańskiej, Orłowskiej, Kurskiej, Wołyńskiej, Smoleńskiej, Mińskiej, Grodzieńskiej, Czernihowskiej, Mohyłowskiej, Warszawskiej, Płockiej i Lubelskiej.

O wydzielonych ilościach żyta, kaszy i owsa, oddanych na dostawę rolnikom bez licytacji, niemniej i o cenach, ujawnionych na pierwszych licytacjach na dostawę produktów dla magazynów wymienionych okręgów wojennych, zawiadamia się niezwłocznie gubernatorów odpowiednich gubernij, a gdzie są Towarzystwa Rolnicze, to i te ostatnie, dla poinformowania ziemian, pragnących wziąć udział w dostawie, o wydzielonej im ilości.

Rozporządzenia w tym przedmiocie gubernatorowie wydają przez zarządy gubernialne ziemskie, a gdzie ziemstw nie wprowadzono, przez odpowiednie instytucje. Ceny na każdy produkt przesyła się tak wyższe za zaoferowanych przez licytantów, jak i niższe, ze wskazaniem cen, jakie uznano za dogodniejsze i po których zatwierdzono dostawę.

Ceny podane przez ziemian przesyłają się radzie wojennej, od której uznania zależy ich zatwierdzenie.

Jeśli ilość produktów rozebrana między rolników wszystkich wymienionych gubernij przewyższy cały pozostawiony i wydzielony im stosunek żyta, kaszy i owsa, to pierwszeństwo otrzymują rolnicy tej lub tych gubernij, których zaoferowania okazały się najdogodniejszymi. Gdy przy równości cen dwóch lub kilku gubernij, niezbędny będzie rozdział między gubernie, to przypadająca na każdą gubernię ilość dostawy z równymi cenami pozostawia się uznaniu rady wojennej; rozdział zatwierdzonej dostawy między ziemian jednej gubernii pozostawia się im samym.

Postanowienia rady wojennej, zatwierdzające dostawy i ceny na nie, otrzymują gubernatorowie dla ogłoszenia w tych guberniach, w których dostawa ma być uskuteczniiona.

Po otrzymaniu uwiadomienia o szczególnych warunkach dostaw, każdy z osobna, lub pełnomocnicy kilku dostawców winni złożyć najdalej w dwutygodniowym terminie w biurze zarządu okręgowego intendenty wspomniane wyżej dowody zastawowe (kaucyjne) i stempel na sumę przysięgi, celem zawarcia z nimi umowy, a także ułożony między sobą podział z wykazaniem osób lub spółek, biorących udział w przyznanej im dostawie.

Nowa roślina pastewna.

Z pomiędzy rolników niemieckich pierwszy Wagner (nauczyciel wędrowny rolnictwa w Siegenie, w prow. Nadreńskiej) wskazał korzyści, jakie w danym razie zapewnić może rolnikom racjonalna uprawa niektórych dziko rosnących roślin pastewnych. W wielu też miejscowościach Niemiec posłuchano wskazówek Wagner'a i korzystne nader osiągnięto rezultaty. Jedną z takich roślin, która w ostatnim czasie zwróciła na siebie uwagę rolników, jest groszek leśny (*Lathyrus silvestris*, die Platterbse). Groszek ten uprawiał Wagner od lat kilku na opustoszałych wzgórzach kamienistych, i corocznie znaczne z tej uprawy osiągał sprzęty w sianie i nasieniu. Do niedawnego czasu pogardzano jednak tą rosnącą jedynie na nieurodzajnych wzgórzach rośliną, a rozwój jej przypisywano obfitym deszczom, które w połączeniu z odpowiednimi warunkami klimatycznymi w latach 1877 do 1880 przyczyniły się do jej wzrostu. Jednakowoż i w następnych suchych latach groszek zwyciężko się oparł zgubnym wpływom suszy, i mimo swego nieurodzajnego stanowiska, te same wydał plony, co w poprzednich pomyslnych latach.

W skutek tego zwrócono baczniejszą uwagę na tę niepozorną roślinę, robiono dalsze szczegółowe próby; ostatnie dwa gorące lata wydały nadzwyczaj obfite plony, i od tego czasu zwróciła się uwaga szerszych kół rolniczych na tę nową roślinę pastewną. Z dalekich okolic zjeżdżali się rolnicy do Siegeny w celu obserwowania doświadczeń nad groszkiem leśnym.

Plantacja groszku w Siegenie położona jest na wzgórzu kamienistém. Pomiedzy kamieniami przeciskają się cztery do pięciu stop długie łodygi, gęsto obsadzone kwieciami i strakami. A przytém zważać należy, że roślina ta uprawiana jest przez lat dziesięć z rzędu na jednym i tym samym nieużytku, bez wszelkiego nawozu. Wartość zaś paszy z groszku leśnego znaczniejsza jest od lucerny i koniczyny czerwonej; dowodzi tego chemiczny rozbiór odnośnych roślin. Groszek mimo suszy rozwija się bujnie, nie więdnie i nie ustaje we wzroście; opiera się przytém skutecznie późnym przymrozkom, które zabijają lucernę i koniczynę. Na paszę przedzój go kosić można niż lucernę, a pod względem ilości sprzętu groszek leśny nawet na kamienistém polu przewyższa lucernę. Zwłaszcza kamieniste, nieurodzajne wzgórza, które dotychczas żadnych nie przynosiły zysków, opłaca się obsadzić tą rośliną. Jednorazowy posiew starczy podobno do otrzymania w następnych 30 do 40 latach obfitych sprzętów, bądź to nasienia, bądź też siana, lub ściółki. Nie ulega też kwestyi, że ta tak mało wymagająca, a przytém tak bujnie rosnąca roślina, na lepszej roli wiele znaczniejsze wydaćby mogła sprzęty; w tym celu należałoby uskutecznić próby porównawcze z innymi roślinami pastewnymi. Groszek leśny, jak w ogóle wszystkie rośliny strączkowe, rośnie bujnie przy nawożeniu potasem. Najwyraźniej uwidatnia się ten wpływ potasu, gdy nawozimy łąki popiołem, kainitem i t. p.; na takim nawozie rozwija się przedewszystkiem z trawami łącznymi w ogromnej liczbie groszek łączny (*lathyrus pratensis*). Bogata zawartość azotu w tej roślinie stawia ją w rzędzie najważniejszych roślin pastewnych. Groszek leśny rośnie dziko na łąkach górskich, w lasach i t. p., tak, iż pierwszego nasienia do jego uprawy bez wielkich trudności otrzymać można.

K. P.

Produkcya węgla kamiennego w Królestwie Polskim w r. 1887.

W ostatnim zeszycie *Przeglądu Technicznego* znajdujemy sprawozdanie p. Wincentego Choroszewskiego, inżyniera górniczego, p. t. *Wydajność kopalń węgla kamiennego w Królestwie Polskim w r. 1887*. Przytaczamy poniżej niektóre ogólne dane, dotyczące stanu produkcyi węgla kamiennego w Królestwie Polskim w r. 1887.

Wgiel kamienny w Królestwie Polskim wydobywano w r. 1887 w 22-ach kopalniach. Ogólna produkcya węgla zwiększyła się w porównaniu z r. 1886 o 1,141,307 pudów, mimo zmniejszenia się ilości kopalń czynnych o jedną, i wyniosła ogółem 119,747,169 pudów. Cyfra ta wedle gatunków wydobytego węgla dzieli się jak następuje:

	wydobyto pudów	czyli około
węgla grubego	49,228,772	41%
kostkowego I	12,361,807	
kostkowego II	1,146,452	11%
drobnego	24,467,583	20%
orzeskowego I	3,709,651	3%
orzeskowego II	2,047,690	2%
miału	4,297,258	3%
nierozgatunkowanego (niesortowanego)	22,487,947	20%

Razem 119,749,169 100%

Stosunek wzajemny różnych gatunków węgla w porównaniu z r. 1886 uległ w roku sprawozdawczym znacznej zmianie, wzrosła mianowicie produkcya węgla nierozgatunkowanego (niesortowanego). Również jak i lat poprzednich, pierwsze miejsce pod względem zakresu produkcyi, zajmują kopalnie „Jerzy” i „Ignacy,” należące do Towarzystwa przemysłowo-górniczego *G. von Kramsty*, które wydały węgla 36,949,327 pudów, czyli o 4,357,785 pudów mniej niż w r. 1886. W kopalniach tych dzia-

łało 25 różnych machin parowych o sile 1,647 koni parow. Pracowało w nich 608 górników, 1,028 ich pomocników i 172 kobiet, czyli razem 1,808 ludzi. Z cyfr powyższych na kopalnię „Jerzy” przypada 23,548,700 pudów węgla. W tej jednej kopalni pracowało 343 górników, 627 pomocników i 65 kobiet, czyli razem 1,034 osób; reszta z ogólnych danych przypada na kopalnię „Ignacy.”

Pod względem więc zakresu produkcyi kopalnia „Jerzy” stoi na czele kopalń w Królestwie Polskim. Na jednego górnika przypadło w niej 68,858 pudów węgla, nieco więcej niż w roku 1886.

Drugie miejsce pod względem zakresu produkcyi zajmują kopalnie dąbrowskie pp. Plemiannikowa i Riesenkaampa, dzierżawione obecnie przez Towarzystwo Francuzko-Włoskie. Kopalnie dąbrowskie wydały w r. 1887 węgla 22,280,311 pudów, więcej o 2,123,117 niż w r. 1886. Na kopalniach tych działało 10 machin parowych o sile 1,134 koni parowych. Pracowało w nich 335 górników, 889 pomocników i 244 kobiet, razem 1,468 osób.

Pod względem zakresu produkcyi idą dalej kopalnie w następującym porządku: kopalnie Towarzystwa Przemysłowego *hr. Renarda Warszawskiego* Towarzystwa *Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych*, kopalnia „Wiktor” pod wsią Milowice (własność p. Szymona Kuźnickiego), kopalnie „Michał” i „Ernest” (Towarzystwa akcyjnego w Czeladzi), „Jan” (Narkiewicza, Istomina i S-ki), „Mikołaj” pod Gołonogiem (Wilhelma Raua i S-ki), kopalnie pod wsiami Grodziec i Psary (Stanisława Ciechanowskiego), „Maciej” pod Gołonogiem (austriackiego banku krajowego *Laenderbank*), „Władysław” pod Dąbrową (Lorans’a), „Saturn” pod wsią Czeladzią (ks. Hugona Hohenlohe’go, najświeższa), „Antoni” pod wsią Łogiszą (Macieja Stochelskiego), sławkowskie „Teodor” i „Herman” (Juliusza Aleksandra).

Najkorzystniejszy wynik pracy ludzkiej osiągnięto na kopalniach „Michał” i „Ernest,” gdzie na jednego górnika przypadło 100,992 pudów produkcyi.

We wszystkich kopalniach w Królestwie Polskim było w roku 1887 czynnych 148 machin parowych o sile ogólnej 9,191 koni parowych, czyli ilość machin zwiększyła się w porównaniu z r. 1886 o 9, a siła ogólna o 526 koni parowych.

Na kopalniach tych pracowało w ciągu roku sprawozdawczego 2,708 górników, 4,619 pomocników, 853 kobiet i 127 podrostków, czyli razem 8,307 osób; w porównaniu z r. 1886 liczba osób pracujących w kopalniach zwiększyła się o 463. Zauważyć należy, że w ogóle liczba górników (majstrów) znacznie się zmniejszyła, a natomiast wzrosła liczba pomocników, kobiet i dzieci. Na jednego robotnika przypadło przeciętnie 14,415 pudów wydobytego węgla, wtedy gdy w r. 1886 stosunek ten wynosił 1:15120.

Prócz węgla kamiennego wydobyto w r. 1887 węgla brunatnego w kopalniach „Joanna” pod wsią Poręba-Mrzygłodzka (Zygmunta Pringsheima) i „Morkowice” (Berka Glikmana i Go-tla Cetlina), razem 1,409,000 pudów, czyli o 42,610 mniej niż w roku 1886.

Ogółem zatem wszystkich gatunków węgla kopalnego wydobyto w Kopalniach Królestwa Polskiego 121.156.169 pudów, czyli o 1,098,697 pudów więcej niż w r. 1886.

ROZMAITOŚCI.

Gnicie ogórków. Kilku fabrykantów konserwów w Quedlinburgu (prowincyi Saskiej) ogłasza w tamtejszym dzienniku powiatowym następującą przestrożę dla producentów ogórków: „Wielkie straty, jakie ponieśliśmy w ostatnich latach przy przechowywaniu ogórków w skutek gnicia tego warzywa, mają swoją przyczynę, jak wykazały liczne doświadczenia, w nadmierném nawożeniu obornika, a przedewszystkiem saletry chilijskiej pod ogórki. W obustronnym więc interesie prosimy producentów, aby zaniechali nadmiernego nawożenia obornikiem i rozsiewania saletry chilijskiej, w przeciwnym bowiem razie zaprzestać będziemy zmuszeni przechowywania ogórków.” x

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Dozimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 14 sierpnia 1888 r.

W ubiegłym tygodniu mieliśmy pogodę przeważnie piękną. W New-Yorku były targi niestałe. Ceny zmieniały się z dniem każdym, to się podnosiły o 1 do 1½ centa, to znowu o tyleż spadały. Ostatnie notowania wszakże nie różnią się zupełnie od przeszłotygodniowych. Zboże nowego zbioru, chociaż żniwo i tam znacznie się spóźniło, przychodzi już w dość znacznych ilościach na targi, to też zapasy kontrolowane powiększyły się znowu o ¼ miliona buszli i wynoszą obecnie 22,998,000 buszli pszenicy w stosunku do 33,691,000 przed rokiem.

W Anglii piękna pogoda ubiegłego tygodnia poprawiła znacznie widoki co do zbliżającego się żniwa. Targi zbożowe skutkiem tego były o wiele spokojniejsze, lubo ceny ostatnie w zupełności się utrzymały.

Francja miała targi mocne przy cenach trochę nawet wyższych.

Belgia i Holandia notowała tak na pszenicę jak i żyto ceny wyższe.

Na giełdzie berlińskiej tendencja była natomiast bardzo słaba, ceny chwiejne i niskie. Ostatnie notowania niższe są o 3 do 4 marek niż przed tygodniem. Ceny te wpłynęły bardzo niekorzystnie i na plac tutejszy. Popyt zmniejszył się znacznie, tak, że nawet przy ustępstwie do 5 marek trudno znaleźć re-flektanta. Żyto również niższe przynosiło ceny.

Płacono za 1000 kilogramów		Rub. za pud	
w hol. fun.		przy kursie	
	Marek		196
Pszenica transito	118—133 fun.	115—140	1,96—1,17
krajowa pstra	120—128	150—152	
krajowa	126—131	152—158	
krajowa jasna	120—126	152—158	
krajowa wybor.	128—133	160—165	
Żyto transito	115—125	65—70	0,54—0,58
krajowe	115—124	105—112	
	126—128	112—115	
Jęczmień tranzyto		70—100	0,58—0,83
krajowy		95—120	
Owies ruski tranzyto		60—75	0,50—0,62
krajowy		100—115	
Groch tranzytowy		75—110	0,62—1,92
na paszę		100—110	
kuchenny		110—125	
Victoria		130—150	
Rzepak transito		180—195	1,50—1,62
Rzepak grubo ziarnisty świeży suchy		180—205	
Rzepak świeży suchy		175—200	
Łubin niebieski		60—70	0,50—0,58
żółty		60—75	0,50—0,62
Wyka czarna		80—100	0,67—0,84
Kuch rzepakowy		5,20—5,50	0,84—1,92
Kuch lniany		5,50—5,80	0,92—1,97
Otręby pszenne		3,00—3,30	0,50—0,55
Otręby żytnie		3,30—3,60	0,55—0,60
Koniczyna czerwona		15—35	2,50—5,85
biała		15—40	2,50—6,68
Tymotka		25—30	4,17—5,01

W Hamburgu targi na okowitę były spokojne, ceny bez zmiany. Płacono:

loco bez beczki marek	17½	kop.	27
w beczk. kontrak. loco	20¾		30
na sierpień	20¾		30
na sierpień-wrzesień	20¾		30
na wrzesień-październik	21		31
na październik-listopad	21½		33
na listopad-grudzień	21¾		34

co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości beczki za wiadro 80%

przy kursie 196.

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Ruskie banknoty	199.20	Mrk.
Pszenica na wrzesień-październik	170.00	
na listopad-grudzień	171.75	
New-York	96.00	
Żyto loco	135.00	
wrzesień-październik	137.50	
październik-listopad	139.00	
listopad-grudzień	140.50	
Olej rzepakowy na wrzesień-październik	51.90	
październik-listopad	51.50	
Okowita loco	—	
70 mr. na opłatę konsumcyjną	32.80	
na sierpień-wrzesień	32.20	
na wrzesień-październik	32.40	

Ceny średnie w Warszawie ze źródła urzędowego ZA CZAS OD 11 DO 18 SIERPNIA.

Cena średnia			Cena średnia		
Pszenica	korzec	6.55	Kapusty głowa kop.		4—5
Żyto	"	4.00	Kartofli korzec rub.	1.20—1.35	
Owies	"	2.70	Buraków peczek kop.		2½
Jęczmień	"	3.50	Sól pud kop.	45—50	
Gryka	"	4.00	Pieprz funt kop.		54
Groch polny	"	5.40—6.15	Octu zwyczajnego kw.	"	5
Rzepak letniego	"	8.00	" stołowego	" kop.	10
Rzepak zimowy	"	9.00	Spirytus czysty wiadro		11.50
Wół najlepszy	rub. 107.—		Spirytus 78 pr.	"	8.65
" średni	" 87.—		Okowita 40 pr.	"	4.55
Wołowina połówka f. k.	18—22		Wódka 10 pr.	" rub.	8.65
Cielęcina	" 10—14		" 6 pr. szum.	"	4.55
Wieprzowina	" 11—15		Siemie lniane garniec kop.		20
Baranina	" 8—10		Siemie konopne	"	18
Lój wołowy	" 12—14		Chmiel krajowy pud rub.		28
Słonina	" 15		" zagraniczny	"	38
Sadło świeże funt kop.	15—16		Świec stearyn. funt kop.		25
Smalec wieprzowy funt kop.	20		Drzewo twar. sąż. kub. rub.	15.50	
Indyk żywy rub	1.20		" opał. sosn. za sąż.		
Indyk bity	" 1.50		kub. zawier. 182½		
Perliczka żywa	kop. 50		ang. stóp kub. rub.	13.00	
Kaczka bita	kop. 60		Piwo zwycz. wiadro kop.		50
Kura	kop. 60		" bawarskie	" rub.	1.00
Kasza pszena za czetw.	20.—		Olej lniany pud	"	4.70
" perłowa	" rub. 20.—		" konopny	" "	5.50
" grycz. drob.	" " 18.00		" rzepakowy	" "	4.75
" " zwycz.)	za czetw. 11.20		" oczyszczony	" "	5.40
" jęczmienna	} mając 8 7.60			funt kop.	57½
" jaglana	} pud. wagi 9.30		Wosk	" "	12
" owsiana) 13.00		Mydło zwyczajne	" "	10
Mąka żytnia razowa	pud 85		Mydło szare	" "	20
Mąka żytnia pyłkowa	" 1.15		Płótno konopne arsz.	"	25
" pszenna № 1	" 1.70		Płótno lniane	" "	8.00
" " krupecz.	" 2.40		Len	pud rub.	6.00
" gryczana	" 1.10		Konopie	" "	5.25
" ziemniaczana	" 2.15		Skóra końska	" sztuka	11.00
Otręby żytnie	pud kop. 60		Skóra wołowa	"	1.50
" pszenne	" " 60		Skóra cielęca	"	5.60
Chleb żytni	funt " 3½		Stal krajowa	pud	10.40
" sytny	" " 2½		Stal angielska	"	2.10
" pszenny	" " 6¾		Żelazo kute	"	1.90
" lepszy	" " 7½		" walcowane	"	16
Mleko świeże garniec kop.	36		Węgiel kam. kraj. pud kop.		
" zbierane	" kop. 16		Koks z fabryki gazu z do-		
Masła świeżego funt kop.	30—35		stawą korzec kop.	77½	
" solonego funt	25—30		Węgiel angielski czetwiert'	1.80	
Śmietany kwarta od k.	27—30		Nafta kaukaska garniec kop.	25	
Cukier kostkowy funt kop.	13½		Płacono za dzień roboty		
Kawa funt kop.	60—70		" wyrobnikowi kop.	65	
Jaj kopa	kop. 85		Wyrobnikowi z koniem rub.	2.50	
			Wyrobnikowi z 2 końmi	3.50	